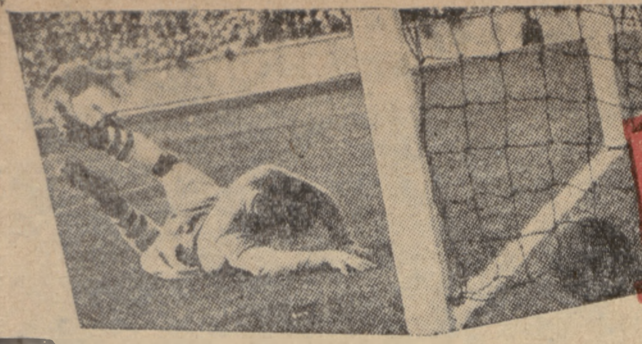
Rok III. Kraków, poniedziałek 26 czerwca 1950 r. Nr 28 (127)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Jeszcze nie znamy wiosennego mistrza ligi

Gwardia ponownie obejmuje prowadzenie w tabeli

Rozgrywki o mistrzostwo ekstraklasy zbliżają się zwolna do półmetka. W nadchodzącą niedzielę większość drużyn rozegra ostatnie spotkania wiosennej rundy, przy czym sytuacja w czołówce układa się niezwykle ciekawie. Na skutek ostatnich zwycięstw drużyn krakowskich: Gwardii i Związkowca, przy równoczesnej porażce Ruchu kwestia zdobycia tytułu wiosennego mistrza ligi jest nadal otwartą.

Do zajęcia pierwszego miejsca pretendują trzy drużyny krakowskie, z których największe szanse ma Gwardia, obecny leader tabeli, oraz Unia-Ruch. Ta ostatnia pogorszyła swe szanse na skutek porażki w Warszawie z tamtejszym Kolejarzem.

Z czołówki odpadł Górnik Radlin, po porażce z Budowlanymi 1:3. Związkowiec Warta, która zdawało się, że przełamała złą passę meczem z Kolejarzem, uległa znów na swoim boisku Legii 0:2.

W ubiegłą niedzielę pauzowały drużyny Ogniwa i Włókniarza, które rozegrały między sobą spotkanie ligowe już przed tygodniem.

Wyniki niedzielnych spotkań ligowych

w Krakowie:
GWARDIA — KOLEJARZ 2:1 (1:1)

w Bytomiu:
ZWIĄZKOWIEC — GÓRNIK 4:0 (1:0)

w Warszawie:
KOLEJARZ POL. — UNIA RUCH 3:1 (2:1)

w Chorzowie:
AKS BUDOWLANI — GÓRNIK RADLIN 3:1 (2:0)

w Poznaniu:
CWKS LEGIA — ZWIĄZK. WARTA 2:0 (0:0).

W upalne dni lata



Nastały upalne dni lata. Gdzież więc szukać ochłody jeśli nie na pływalniach w rzece czy jeziorach. Po chłodnej kąpieli pracuje się lepiej i wydatniej.

W tabeli ligowej nowe przegrupowania

Niedługo utrzymała się na czele tabeli Unia Ruch.

Po porażce w Warszawie z Kolejarzem, **drużyna śląska musiała ustąpić pierwszego miejsca krakowskiej Gwardii**, która ponownie po miesięcznej przerwie wyszła na czoło tabeli. **Awansował również krakowski Związkowiec**, po wysokim zwycięstwie nad Górnikiem Bytom. Trzecia drużyna krakowska Ogniwo zamyka pierwszą grupę zespołów, które pretendują do tytułu wiosennego mistrza ligi.

Grupę środkową, zlewającą się z grupą spadkową **otwiera ŁKS Włókniarz**, mający lepszy od Górnika Radlin stosunek bramek przy równej ilości punktów i przy mniej rozegranych spotkaniach.

Po zwycięstwie nad Związkowcem Wartą CWKS wyszedł na siódme miejsce. Awansował również Kolejarz warszawski, podczas gdy jego imiennik z Poznania spadł o dwie lokaty niżej.

Pogarsza się z meczu na mecz sytuacja Górnika Bytom, który obecnie zajmuje dziesiąte miejsce.

Budowlani mimo zwycięstwa nad Górnikiem z Radlina nie potrafili wyjść na lepszą pozycję i zajmują przedostatnie miejsce.

Związkowiec Warta zamyka tabelę ekstraklasy. Po niedzielnych meczach sytuacja w pierwszej lidze wyglądają następująco:

1. Gwardia	10	14	18:8
2. Unia Ruch	10	13	20:12
3. Związkowiec Kr.	10	13	21:13
4. Ogniwo	9	11	15:11
5. ŁKS Włókniarz	9	10	17:16
6. Górnik Radlin	10	10	13:13
7. CWKS Legia	9	9	18:15
8. Kolejarz W-wa	9	8	15:17
9. Kolejarz Poznań	9	8	15:20
10. Górnik Bytom	10	8	14:27
11. AKS Budowlani	9	7	7:10
12. Zw. Warta	10	3	8:19

Spartakiada Studencka w Moskwie

MOSKWA. Ministerstwo Szkół Wyższych ZSRR urządza w Moskwie w miesiącu lipcu letnią spartakiadę studentów szkół wyższych. **Weźmie w niej udział około 1.000 sportowców.** Ministerstwo udziela wielkiego poparcia tej imprezie oraz asygnuje wielkie sumy na budowę stadionów, boisk itd.

Na samej Ukrainie wybudowano w zeszłym roku 37 boisk sportowych przy wyższych szkołach. Akademia Leśnictwa w Leningradzie, Politechnika w Tomsku i Akademia Lotnicza w Moskwie postawiły w r. 1949 własne stadiony. W roku ubiegłym pięciu studentów-sportowców uzyskało **tytuły mistrzów ZSRR** a dwunastu **tytuł mistrzów Związkowych.**

Reprezentacja Polski—Reprez. Poznania 3:0 (2:0) w hokeju na trawie

SZCZECIN. W Szczecinie rozegrany został mecz hokeja na trawie między reprezentacją Polski a reprezentacją Okręgu poznańskiego.

Mecz zakończył się zwycięstwem reprezentacji Polski 3:0 (2:0) dla której wszystkie bramki strzelił Flinik.

Pojedynek Stawczyk-Buhl



Efektowny pojedynek czołowych sprinterów polskich: Stawczyka i Buhla, zakończony zwycięstwem zawodnika poznańskiego.

Mecz „pułapek ofsidowych"

Ciężko wywalczone zwycięstwo Gwardii

Gwardia—Kolejarz 2:1 (1:1)

Obydwaj wczorajsi przeciwnicy mieli poza sobą czwartkowe ciężkie spotkania z lokalnymi rywalami, toteż trudno się było spodziewać ciekawej gry. Wbrew przewidywaniom mecz wczorajszy prowadzony był w żywym tempie aż do końca i obfitował w wiele pięknych zagrań i emocjonujących sytuacji podbramkowych.

Poza tym poznańscy Kolejarze **wznowili od dawna na naszych boiskach piłkarskich niestosowaną z takim rezultatem grę pułapek ofsidowych, które kilkanaście razy w ciągu meczu potrafili wciągnąć rutynowanych przecież napastników Gwardii**, toteż często ofsidowe sukcesy gości oklaskiwane były przez kibiców.

Gwardia wygrała ten mecz zasłużenie, ale **zwycięstwo jej ciężko było wypracowane**. Kolejarze poznańscy niespodziewanie stawili gospodarzom silny opór, skutecznie likwidując akcje napadu przeciwnika i często przechodząc do akcji kontrofensywnych, wykańczanych niebezpiecznymi strzałami.

Szczególnie skuteczną grą wyróżniła się defensywa kolejarzy, z **świetnie debiutującym w pierwszej drużynie młodym Wróblewskim w bramce.** Rutynowani obrońcy **Sobkowiak i Wojciechowski** wraz ze spokojnie i rozważnie grającym **Tarką** stanowili dla ataku Gwardii trudną do sforsowania zaporę, przy czym pułapki ofsidowe, o których pisaliśmy na wstępie, pomogły w likwidowaniu wielu ofensywnych akcji gospodarzy. W ataku Kolejarzy zasłużyli na wyróżnienie **Anioła, Czapczyk i Kołtuniak,** który rozegrał się dopiero po przerwie.

W Gwardii najlepszą linię stanowił atak. Gdyby nie pułapki ofsidowe i pech strzałowy,

ZWYCIĘSTWO MOGŁO BYĆ WYŻSZE.

Poważne luki obserwowaliśmy jednak w liniach defensywnych Gwardii. **Niepewny w tym dniu Jurowicz, słaby i często „obgrywany", Dudek i wreszcie Snopkowski, który poza ostrością i szybkością nic pozytywnego do gry nie wnosił.**

Dlatego też, Gwardia, mimo zasłużonego zwycięstwa, przeżywała ciężkie chwile, a zwolennicy jej aż do gwizdka końcowego gry nie byli pewni wyniku.

Jasnym punktem w tych liniach był Szczurek, który pracował za siebie i za kolegów, często idąc za atakiem i zasilając go dobrymi podaniami.

SKŁADY DRUŻYN:

GWARDIA: Jurowicz, Flanek Dudek, Snopkowski, Szczurek, Wapiennik, Mamoń, Mordarski, Kohut, Gracz, Cisowski.

KOLEJARZ: Wróblewski, Wojciechowski, Sobkowiak, Matuszak, Tarka, Chudziak, Kołtuniak, Gogolewski Czapczyk, Anioła, Bednarek.

PRZEBIEG SPOTKANIA:

Kilkanaście minut trzeba było czekać na rozkręcenie się obu drużyn. W tym okresie, gry „gwardziści" uzyskują przewagę, która w efekcie przynosi tylko dwa rzuty rożne. Po przeciwnej stronie Jurowicz broni ładny strzał Anioły.

W 19 min. pada przypadkowa bramka. Wykop Wojciechowskiego ze środka boiska spada na pole karne, a **piłka przeskakuje wybiegającego Jurowicza i wpada do siatki.** Od tego momentu gra wyraźnie się ożywia, częste akcje ofensywne „gwardzistów" likwidują jednak

(Dokończenie na str. 3.)



Zacięcie walczono o piłkę podczas meczu Gwardia—Kolejarz. Pojedynek główkowy Matuszaka z Kohutem wygrał tym razem pomocnik gości.

Wójcik szosowym mistrzem Polski

POZNAŃ. Wyścig kolarski o szosowe mistrzostwo Polski na dystansie 160 km na trasie Poznań — Kostrzyń — Września — Słupca — Wilczna i z powrotem, **zakończył się zwycięstwem Wójcika, który wygrał w doskonałym czasie 4:11,48 g.** W wyścigu startowało 55 najlepszych kolarzy z całej Polski, a bieg ukończyło 39. Po zaciętej walce na trasie, ostateczna kolejność na mecie była następująca:

1) Wójcik (Ogn. W-wa) — 4,11.48. 2) Sałyga (Gw. Łódź) — 4.12,44, 3) Królikowski (Kol. W-wa) — 4.13,08. 4) Gabrych (Włókniarz Łódź) — 4.13.20. 5) Wandor (Związkowiec Kr.) — 4.19.18. 6) Rzeźnicki (Kolejarz W-wa) — 4.21.36 godz.

AZS (Wrocław) zwyciężył w eliminacjach wioślarskich

Bydgoszcz. W Brdyujściu pod Bydgoszczą odbyły się regaty międzyklubowe i eliminacyjne przed wyjazdem do Szwecji.

W regatach brało udział 386 wioślarzy (80 osad) z 19 klubów. Odbyło się 17 biegów. W ogólnej punktacji zwyciężył Związkowiec (Bydgoszcz) — 76 pkt. przed Kolejarzem

W eliminacjach zaciętą walkę stoczono w biegu czwórek. Na finiszu zwyciężyła osada AZS (Wrocław) w czasie 6.47 przed Związkowcem (Bydgoszcz) 6,50,5.

Rozgrywki o wejście do klasy A i B

W ub. niedzielę rozpoczęły się rozgrywki finałowe o wejście do klasy A i B. Pierwsza niedziela rozgrywek upłynęła pod znakiem zaciętej walki, a tylko Unia-Nadwiślan uzyskała wysokie zwycięstwo nad LZS Grybów. Spotkania o wejście do klasy B przyniosły dwa wyniki nierozstrzygnięte.

Finał klasy B:

UNIA NADWIŚLAN — LZS GRYBÓW 4:0 (0:0)

Nadwiślan przeważał zdecydowanie bombardując bez przerwy bramkę Grybowa. Zawodnicy LZS przewadze technicznej przeciwnika przeciwstawili ambitną grę, tak, że prawie przez dwie trzecie zawodów wynik pozostawał bezbramkowy. W drużynie LZS Grybów wyróżnił się bramkarz. Bramki strzelili Michel, Klimczyk I i Klimczyk II — 2.

ZWIĄZKOWIEC KRAK. Ib — BUDOWLANI SKAWINA 3:0 (1:0)

Drużyna Związkowca zasilona była zawodnikami z drużyny ligowej i zagrała spotkanie bardzo dobrze uzyskując zasłużone zwycięstwo. Bramki zdobyli Kaliciński, Derdziński i Kolasa.

UNIA AZOTANIA JAWORZNO — KOL. WIELICZKA 2:1 (1:0)

FINAŁ KLASY C

LZS Puszcza Niepołomice — Związkowiec Krak. II 4:4 (4:2).

LZS Czarnochowice — Ogn. Dębniki 2:2 (1:0).

ZE ŚWIATA

PARYŻ. W czasie zawodów lekkoatletycznych rozegranych ostatnio w Paryżu, utalentowanym biegaczem okazał się zawodnik Camus, który wygrał bieg na 400 m i uzyskał bardzo dobry czas. 48,1 sekundy. pokonując w tym biegu mistrza olimpijskiego Winta (Jamajka).

*

HELSINKI. Do najlepszych w roku bież. wyników lekkoatletów fińskich należy 4 metry Oleniusa w skoku o tyczce i 69,80 m Rautavaary w rzucie oszczepem. Jeszcze lepszy wynik osiągnął Hytiänen, który rzucił oszczepem na odległość 72.60 m.

*

Piłkarski mistrz Turcji, „Besiktas" (Istambuł). pokonał reprezentację USA 5:0. Zawody odbyły się w N. Jorku.

*

Znany piechur radziecki Popkow **pobił rekord świata w chodzie na 5 mil angielskich,** należący do Anglika Curchera (35,33 min.), osiągając czas 35.32.8 min.

*

Do szeregu krajów. które wycofały się z piłkarskich mistrzostw świata w Brazylii, doszło jeszcze jedno. Oto przed kilku dniami piłkarze Indii zawiadomili organizatorów, że nie wezmą udziału w spotkaniach finałowych w Rio de Janeiro.

*

Urho Peltonen, wielokrotny mistrz Finlandii w rzucie oszczepem, zdobywca bronzowego medalu w r. 1912 i srebrnego na olimpiadzie w 1928 r. zmarł w Helsinkach w wieku lat 57.

*

Nowy rekord świata w podnoszeniu ciężarów w wadze lekkiej ustanowił Duganow (ZSRR), który w czasie zawodów w Leningradzie podniósł 127,5 kg. Poprzedni rekord należał do Stanczyka (USA) i wynosił 127 kg.

*

Piłkarska reprezentacja Oslo rozegrała na stadionie Bislet wobec 27 tys. widzów spotkanie z drużyną I ligi angielskiej Middlesbrough, uzyskując wynik 0:0.

Niespodzianki w drugiej lidze

Znów nowy leader grupy wschodniej

Wczorajsze spotkania o mistrzostwo drugiej ligi **przyniosły szereg niespodzianek. Dotychczasowy leader grupy wschodniej — katowicka Stal, przegrała w spotkaniu ze Stalą Lipiny, spadając wskutek tej porażki na piąte miejsce w tabeli.** Ogniwo Tarnovia odniosła wysokie zwycięstwo nad Lublinianką, a w pozostałych meczach Chełmek wygrał na własnym boisku z Kolejarzem Przemyśl. Związkowiec Przemyśl zremisował z częstochowską Skrą. oraz **Ogniwo Bytom pokonało Włókniarza. wychodząc dzięki najlepszemu stosunkowi bramek na pierwsze miejsce w tej grupie.**



W grupie zachodniej toruński Kolejarz nieoczekiwanie zremisował ze słabym zespołem Bzury Chodaków. Również remisem zakończył się mecz Budowlanych z Gdańska i Świdnicy. W pozostałych spotkaniach szczecińska Gwardia zwyciężyła Związkowca Radom, Widzew pokonał Kolejarza Ostrów, a Stal Sosnowiec odniosła wysokie zwycięstwo nad Kolejarzem Bydgoszcz.

Tabele ligowe obu grup przedstawiają się po niedzielnych spotkaniach następująco:

GRUPA WSCHODNIA

1. Ogniwo Bytom	8	11	19:10
2. Skra Częstochowa	8	11	16:10
3. Związk. Chełmek	8	11	20:15
4. Ogniwo Tarnovia	8	10	18: 8
5. Stal Katowice	8	10	20:12
6. Stal Lipiny	8	10	19:16
7. Zw. Przemyśl	8	7	13:15
8. Kolejarz Przem.	8	6	10:14
9. Lublinianka	8	3	9:25
10. Włókn. Częstoch.	8	3	9:31

GRUPA I

OGNIWO BYTOM — WŁÓKNIARZ CZĘSTOCHOWA 3:0 (1:0)

CZĘSTOCHOWA. Zasłużone zwycięstwo drużyny bytomskiej. która przeważała przez cały czas spotkania.

CHEŁMEK — KOLEJARZ PRZEMYŚL 2:1 (1:1)

CHEŁMEK (tel. wł.) Bramki dla miejscowych zdobyli: **Borowski i Zatorski** III dla Kolejarza **Mielniczek**.

ZWIĄZKOWIEC (PRZEMYŚL) — OGNIWO (CZĘSTOCHOWA) 2:2 (1:0)

PRZEMYŚL: Do przerwy przewagę mieli gospodarze, po pauzie gra się wyrównała i spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym.

STAL (LIPINY) — STAL (KATOWICE) 3:2 (2:0)

KATOWICE. Niespodziewane ale zasłużone zwycięstwo Stali Lipiny, która zagrała lepiej we wszystkich liniach.

OGNIWO (TARNÓW) — LUBLINIANKA 5:0 (3:0)

LUBLIN. Wysokie zwycięstwo Tarnovii, która przewyższała przeciwnika o klasę.

GRUPA ZACHODNIA

1. Kolejarz Toruń	8	13	14: 9
2. Gwardia Szczecin	8	11	24:15
3. Stal Sosnowiec	8	11	24:16
4. Lechia Gdańsk	8	10	18:16
5. Kolejarz Bydgoszcz	8	8	21:18
6. Bzura Chodaków	8	8	16:17
7. Związ. Radom	8	8	13:15
8. Kolejarz Ostrovia	8	5	9:13
9. Widzew	8	4	13:22
10. Budowlani Swidn.	8	4	9:20

BUDOWLANI (GDAŃSK) — BUDOWLANI (ŚWIDNICA) 1:1 (0:1)

GDAŃSK. Po grze stojącej na słabym poziomie mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym.

GWARDIA (SZCZECIN) — ZWIĄZKOWIEC (RADOM) 5:1 (3:0)

SZCZECIN. Wysokie zwycięstwo gospodarzy dzięki doskonałej grze ataku.

WIDZEW — KOLEJARZ OSTRÓW 2:1 (1:0)

ŁÓDŹ. Po zaciętej grze zwycięstwo przypadło drużynie łódzkiej.

BZURA — KOLEJARZ (TORUŃ) 2:2 (2:0)

CHODAKÓW. Słaba kondycja gospodarzy zadecydowała. że mimo prowadzenia do przerwy po pauzie kolejarze potrafili uzyskać wyrównujące bramki.

STAL SOSNOWIEC — KOLEJARZ BYDGOSZCZ 7:4 (1:1)

SOSNOWIEC. O zwycięstwie gospodarzy zadecydowało dopiero ostatnie pół godziny gry, w której Stal zdobyła sześć bramek.

Pływacy związkowi wyjeżdżają do Francji

W niedzielę na pływalni w Zakopanem odbyły się eliminacje przed wyjazdem pływaków związkowych do Francji. Z uzyskanych wyników **najlepszy czas miała zawodniczka krakowska Szymańska na dystansie 100 m styl. dowolnym: 1,17,3 min. (najlepszy wynik po wojnie).**

Pozostałe wyniki: Kobiety: 100 m klas.: Proniewicz 1,30,1 min; 400 m dow.: Przyborowicz 6,21,8 min; 100 m na wznak: Fijałkowska 1,33,0 min; mężczyźni: 100 m dow.: Mroczkowski 1,05,0 min; 400 m dow.: Gremlowski 5,11,8 min; 200 m na wznak: Jabłoński 2,45,2 min; 100 m klas. B: Cichoński 1,15,2 min; 200 m klas.: Nikodemski 2,55,2 min. Wyniki powyższe są dalszym dowodem postępów polskiego pływania.

Ustalona reprezentacja pływaków związkowych przedstawia się następująco: **Kobiety: Dobranowska, Proniewiczówna, Dzikówna, Sobczakówna i Fijałkowska. Mężczyźni: Gremlowski, Procel, Jabłoński, Kuklik, Nikodemski, Boniecki, Jerra, Dobrowolski, Mroczkowski i Szołtysek.** — Z pływakami wyjeżdżają z ramienia **CRZZ Kuc i Rajchman** oraz trener **Majchrzak**.

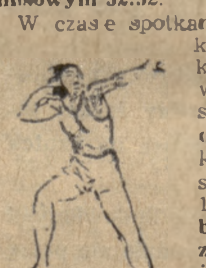
Doskonałe wyniki Stawczyka i Buhla

w meczu lekkoatletycznym

Ogniwo—AZS Poznań 52:52

Rozegrane w niedzielę w Krakowie zawody lekkoatletyczne między poznańskim AZS-em a Ogniwem Kraków **zakończyły się wynikiem remisowym 52:52.**

W czasie spotkania doszło do ciekawego pojedynku dwóch czołowych polskich sprinterów, **Stawczyka i Buhla**, którzy zmierzyli się na dystansach 100 i 200 m. **Oba biegi wygrał poznańczyk, uzyskując na 100 m czas równy rekordowi Polski — 10,6 sek, a na 200 m również bardzo dobry wynik — 22.1 sek. Buhl, który zajął drugie miejsce, przebiegł te dystanse także w doskonałym czasie — 10.7 oraz 22.3 sek. Oba wyniki są nowymi rekordami okręgu krakowskiego.** — Obaj wymienieni zawodnicy mieli również dobre wyniki w skoku w dal, w którym **Stawczyk miał 6,90. a Buhl 6.81,** co jest jego nowym rekordem życiowy w tej konkurencji.



Prócz wymienionych na wyróżnienie zasługuje jeszcze wynik **Puzia w biegu na 400 m, płotki oraz w rzucie oszczepem Jarzynskiego,** kandydata do reprezentacji na mecz z Czechosłowacją.

O wyniku meczu zadecydowała sztafeta szwedzka. Zwyciężyli poznaniacy, ale ich sztafeta została zdyskwalifikowana za zabiegnięcie toru.

WYNIKI TECHNICZNE:

100 m: 1. Stawczyk (AZS) 10.6, 2. Buhl (O) 10.7, 3. Adamski (AZS) 11.2, 4. Wałek (O) 11.3.

200 m: 1. Stawczyk (AZS) 22.1, 2. Buhl (O) 22.3, 3. Adamski (AZS) 22.9, 4. Nowak (O) 26.9. poza konkursem 5. Wałek 22.6.

400 m płotki: 1. Puzio (O) 57.4, 2. [illegible]lowski (AZS) 59.2, 3. Kozłowicz (AZS) [illegible] 4. Chełmecki [illegible] 64.8.

1.500 m: 1. Więcek (O) 4:15.[illegible], 2. [illegible]wicz (AZS) 4:20.2, 3. Grochowski (O) 4:2[illegible], 4. Nowak 4:26.0.

Kula: 1. Słowik (O) 12.51, 2. Schmidt (AZS) 11.78, 3. Sumiński (AZS) 11.34, 4. [illegible] (O) 11.06.

Dysk: 1. Słowik (O) [illegible], 2. Smyła (O) 36.20, 3. Sumiński (AZS) 33.25, 4. Jarzyński (AZS) 32.96.

Oszczep: 1. Jarzyński (AZS) 53.75, 2. Sumiński (AZS) 52.50, 3. Piętek (O) 48.86, 4. Zasada (O) 47.53, poza konkursem 5. Słowik 47.23.

W dal: 1. Stawczyk 6.90, 2. Buhl (O) 6.81, 3. Dziewolski 6.50, 4. Kapryan (O) 6.[illegible].

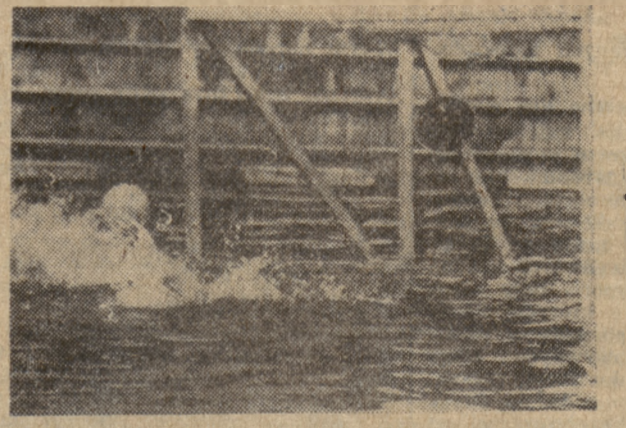
Wzwyż: 1. Skalbania (AZS) 1.80, 2. [illegible]giewicz (O) 1.75, 3. Puzio (O) 1.60, 4. Schmidt (AZS) 1.60.

Sztafeta szwedzka: Ogniwo (Puzio, Wałek, Nowak, Buhl) 2:02.8. Zdyskwalifikowana sztafeta AZS-u miała czas 2.[illegible].

Porażka leadera w lidze waterpolowej

W rozegranych w ubiegłą sobotę i niedzielę spotkaniach o mistrzostwo ligi wodnej dużą **niespodzianką była przegrana leadera tabeli ostrowieckiej Stali w meczu z CWKS Warszawa.**

W pozostałych spotkaniach poprawiający obecnie stale swoją formę CWKS pokonał Spójnię Poznań, a występ warszawskiego AZS w Krakowie przyniósł gościom dwie porażki w meczach z Gwardią i Ogniwem.



Z meczu piłki wodnej Gwardia — AZS (Warszawa). Gwardziści zdobywają bramkę.

Wyniki niedzielnych spotkań:

CWKS (W-wa) — STAL (Ostrow.) 7:5 (4:2)

Rozegrane w Warszawie spotkanie zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem gospodarzy.

OGNIWO (Kraków) — AZS (W-wa) 7:0 (4:0)

Dobra gra akademików warszawskich w pierwszej fazie nie zapowiadała wysokiej porażki. Waterpoliści AZS opadli jednak na siłach i bramki padały jedna po drugiej. Zdobyli je: **Kowalski 3. Kornecki 3 i Steuer.**

GWARDIA — AZS 7:2 (3:1)

Podobnie jak w spotkaniu sobotnim akademicy w miarę trwania spotkania słabli — przegrywając zdecydowanie spotkanie z młodymi waterpolistami Gwardii. Bramki zdobyli: Cężki 3, Juchowski 2, Kękuś II i Kuźma dla Gwardii, dla AZS obie bramki zdobył Kieli.

Mający się według terminu odbyć mecz Stal Katowice — Stal Gliwice nie doszedł do skutku.

CWKS (W-wa) — SPÓJNIA (Pzn.) 8:2 (2:1)

Tabela ligowa po niedzielnych spotkaniach przedstawia się następująco:

Stal Ostrowiec	13	22	70:17
Ogniwo Bytom	11	19	57:18
CWKS Warszawa	13	16	49:45
Stal Katowice	9	12	48:16
AZS Wrocław	9	12	28:22
Ogniwo Kraków	11	11	38:26
Stal Gliwice	11	8	39:37
Gwardia Kraków	11	6	20:47
Spójnia Poznań	11	2	13:53
AZS Warszawa	13	2	9:86

Eliminacje motocyklowe do mistrzostw Polski

Rozegrane w Warszawie przy 25 tys. widowni eliminacje motocyklowe do mistrzostw Polski przyniosły szereg ciekawych wyników.

Już w biegu kategorii do 130 ccm zwyciężył doskonale jadący na SHL — **Jankowski Jerzy (Ogniwo Bytom)** w czasie 14.14.3 przed Puzio (Zw. Warszawa) oraz Hennekiem Günterem.

Niemniej ciekawym był bieg w kategorii 250 ccm, w kórym startowało 24 zawodników. Po zaciętej walce zwyciężył **Hennek Jan (Stal Katowice)** na Jawie w czasie 28,31.6 2) Milewski (Unia Poznań) na NSU w czasie 29,10.3.

Trzecim był Wyrobek na NSU — czas 29,28.3. Jadący w tej kategorii zawodnicy krakowscy **Welfinger i Wodnicki nie odegrali poważniejszej roli z powodu defektów maszyn.**

W kategorii maszyn do 350 ccm, zwyciężył **St. Brun na Nortonie,** uzyskując czas 25.20.6 przed Jankowskim Jerzym 25.25.51 i Bębenkiem (Zw. Kraków) 25.57.

Najwięcej emocji przyniósł bieg w kategorii ponad 350 ccm. w którym **prawie do ostaniego okrążenia prowadził Koprowski (Włókniarz Kraków), jednakże na skutek defektu musiał ustąpić miejsca Żymirskiemu,** który też zwyciężył w dobrym czasie 25.09.9. Drugi Koprowski 25.10.3, 3) Wrocławski 26.18.5

Mistrzostwa tenisowe Wybrzeża

Gdynia. Po trzech dniach rozgrywek, w mistrzostwach tenisowych Wybrzeża do półfinałów zakwalifikowali się w grze pojedynczej mężczyzn Tłoczyński, Mrokowski, Olejniszyn, Borowczak. Do półfinałów w grze pojedynczej kobiet: Popławska, Stempkowska, Rudowska i Lemparska. Ta ostatnia nieoczekiwanie wyeliminowała w ćwierćfinale Tłoczyńską.

W grze pojedynczej juniorów po interesujących rozgrywkach do półfinału weszli: Piotrowski, Sawaszkiewicz, Tomaszewski i Radziwonka.

Mistrzostwa lekkoatletyczne Polski juniorów

SZCZECIN. W sobotę rozpoczęły się w Szczecinie lekkoatletyczne mistrzostwa Polski juniorów przy udziale ponad 300 zawodników. Przeprowadzenie zawodów oraz osiągnięcie lepszych wyników utrudniał padający przez cały czas deszcz.

W pierwszym dniu przeprowadzono eliminacje. Najlepsze wyniki osiągnęli w grupie chłopców: 100 m Pawlak (Włókniarz Łódź) — 11,5, 1.500 m Caboń (Bud. Szczecin) — 4.27,0, 200 m płotki Dziemski (Ogniwo Poznań) — 29.2 w dal Grzelewski (Czarni Wrocław) — 644 cm, w skoku wzwyż minimum 165 cm przekroczyło tylko 3 zawodników: Cecuła (Budowlani Gdańsk), Klosek (Stal Katowice) i Winnicki (Włókniarz Sosnowiec). W dysku 9 zawodników przekroczyło minimum — 45 m w oszczepie również 9 zawodników osiągnęło ponad 48 m.

W konkurencji dziewcząt 60 m Henn II (Spójnia Gdańsk) — 8.3, skok w dal Dzieńska (Spójnia Gdańsk) — 493 m, oraz Patora (Spójnia Łódź). Minimum 10 m w kuli przekroczyło 6 zawodniczek.

Tenisiści Ogniwa Ib znowu zwyciężają

Rozegrane w Krakowie w sobotę i niedzielę półfinałowe spotkania o drużynowe mistrzostwo kl. A w tenisie pomiędzy Ogniwem (Kraków) a Kolejarzem (Kraków) zakończyło się zasłużonym zwycięstwem gospodarzy 10:5. Na wyróżnienie w Ogniwie zasługują **Christ i K. Kubalanka,** w Kolejarzu **Stobiecki,** robiący stale postępy. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu zawodnicy Ogniwa):

Christ — Stobiecki 6:3, 6:4, **K. Kubalanka — Boratyńska** 6:2, 6:[illegible] **Wójcicki — Gutetter** 2:6, 6:1, 6:[illegible] **Kozłowski, Christ — Sławski, Stobiecki** 6:1, 6:4. **Magierówna — Fogelmanowa** 6:2, 3:6, 6:1, **Schram — Kropiwnicki** 6:2, 6:0, **Kozłowski — Sławski** 6:4, 6:4, **K. Kubalanka, Christ — Boratyńska, Stobiecki** 6:[illegible] 6:1. **Magierówna, Schram — Fogelmanowa, Gutetter** 6:4, 1:6, 6:[illegible] **Schram, Wójcicki — Gutteter, Lipiński** 6:0, 6:0 v. o. Juniorzy: **Ślusarczyk — Gabryś** 4:6, 6:4, 4:6, **Musiał — Pawłowski** 6:4, 4:6, 6:[illegible] **Fogelmanówna — Wiechciówna** 5:7, 1:6, **Wiechciówna, Ślusarczyk — Fogelmanówna, Gabryś** 4:6, 2:6, **Ślusarczyk, Musiał — Gabryś, Pawłowski** 3:6, 6:2, 5:6.

Związkowiec strzelił cztery bramki a mógł ich zdobyć... osiem!

Związkowiec–Górnik Bytom 4:0 (1:0)

BYTOM (tel. wł.) Jedenastka bytomskiego Górnika grając w ubiegłą niedzielę na własnym boisku ze Związkowcem z Krakowa **uległa gościom 0:4 (0:1).**

Krakowianie pomimo, iż się specjalnie nie wysilali, **odnieśli w pełni zasłużone zwycięstwo**, które przy większym szczęściu strzałowym **mogło być dużo większe.**

ZWIĄZKOWIEC: Stefaniszyn, Piekulski, Jadłowski, Bieniek, Lasiewicz, Feluś, Glajcar, Bożek, Nowak, Browarski, Parpan II.

GÓRNIK: Jung, Gawel, Czernik, Banisz, Wieczorek, Stein, Renk, Krasówka, Czepionka, Jerominek, Pająk.

JAK GRAŁY DRUŻYNY?

W drużynie Związkowca **nie było w niedzielę słabych punktów.** Cała drużyna zagrała ambitnie, a jedynie pewne pretensje można mieć do napastników, którzy zbytnio zwlekali ze strzałem, bawiąc się w hyperkombinacje pod bramką Junga. **Stefaniszyn** w bramce mimo, że nie był zatrudniony, kilkoma interwencjami jeszcze raz udowodnił, że posiada zadatki na bramkarza wysokiej klasy. Z obrońców palmę pierwszeństwa tym razem przyznajemy Piekulskiemu. W pomocy brylował weteran **Lasiewicz, będący najlepszym graczem swej drużyny**, który całkowicie unieszkodliwił zarówno Krasówkę, jak i groźnego przebojowca Czepionkę. Feluś w pełni wywiązał się ze swego zadania, tak jak i Bieniek, z tym, że ten ostatni przechodzi lekki spadek formy. Wśród napastników na pierwszym miejscu wymienić należy **Bożka.** Lewy łącznik Związkowca raz po raz inicjował groźne akcje na bramkę gospodarzy, a gdy zachodziła potrzeba, cofał się do tyłu, wzmacniając formacje defensywne. Nowak wypadł gorzej od Bożka. Zmarnował on kilka dogodnych sytuacji podbramkowych, podobnie jak i Parpan II, Glajcar i Browarski w pełni produktywni, jednak za słab kondycyjnie na ostrą grę Górnika, który w ten sposób usiłował nadrobić swe braki techniczne.

W zespole bytomskim w przeciwstawieniu do Związkowca trudno jest kogoś wyróżniać. **Krasówka** — as atutowy miejscowych czuje jeszcze niedawną kontuzję. Czernik i Banisz w obronie podobnie jak i Renk na lewym skrzydle mocno odczuwają „tatusiowaty" wiek, podczas gdy Jerominek i Pająk są jeszcze stanowczo zbyt mało otrzaskani z ciężkimi bojami ligowymi.

Jung w bramce ma na sumieniu przepuszczenie lekkiego stosunkowo strzału **Browarskiego,** który podwyższył wynik na 2:0 i spowodował załamanie się gospodarzy. Jedynymi bardziej wartościowymi zawodnikami miejscowych w meczu niedzielnym byli juniorzy **Stein** w pomocy i **Czepionka** w ataku. Gra stała na niezłym poziomie.

W pierwszej części Związkowiec posiada całkowitą przewagę. Jedyną bramkę w tej części meczu zdobywa **Glajcar,** przytomnie wykorzystując błąd obrony Górnika. Po zmianie pól przewaga gości wzrasta z minuty na minutę. W 68 min. **Browarski** strzela z daleka, a Jung zamiast łapać, usiłuje piłkę wypiąstkować w pole i piłka grzęźnie w siatce. Od tego momentu następuje

CAŁKOWITE ZAŁAMANIE SIĘ GOSPODARZY.

Krakowianie dalsze bramki zdobywają w 73 min. ze strzału **Parpana II,** oraz w 82 min. przez **Nowaka.**

Sędzia p. **Wielguszak** z Lublina wydał szereg orzeczeń, krzywdzących jedenastkę gości.

Widzów 12 tysięcy.

Młodzież wypiera „gwiazdy"

Budowlani–Górnik Radlin 3:1 (2:0)

BUDOWLANI: Janik, Karmański, Janduda, Kalus, Wieczorek, Gajdzik, Bożek, Piechula, Pierchała, Piechaczek, Barański.

GÓRNIK: Budny, Pawełek, Bober, Zdrzałek, Grzegoszczyk, Kurzeja, Franke, Trybus, Szleger, Warzecha, Dybała.

Sędziował p. **Sperling z Łodzi.** Widzów 4 tys.

Budowlani odnieśli pierwsze zwycięstwo w tegorocznych rozgrywkach ligowych, przełamując wieszcie połowicznie nieszczęśliwą passę remisów i serię porażek.

Zwycięstwo nad Górnikiem jest przede wszystkim zasługą zmiany ataku, w którym nareszcie miejsce zawodzących notorycznie „gwiazd" (Spodziei, Muskały) zajęła młodzież.

Nowy atak wniósł do gry dużo aktywności, parł energicznie do przodu i mógł strzelić więcej bramek, ale na przeszkodzie stanęła trema i brak otrzaskania. Szczególnie podobał się najmłodszy zawodnik — 17-letni **Piechula,** który rokuje duże nadzieje.

Dobry dzień miał **Janik,** którego interwencje w końcowej fazie były pierwszej klasy. Słabo wypadli obaj obrońcy, a pomoc tylko do przerwy stała na poziomie.

Górnicy radlińscy zatracili swą najgroźniejszą broń tj. szybkość i zaskakujący strzał.

W obecnej formie w jakiej się znajdują trudno będzie im odnieść poważniejsze sukcesy.

Na najlepszą notę zasłużył **Dybała** — mało jednak wykorzystany.

Spotkanie stało na niezłym poziomie, oraz było dość emocjonujące.

Budowlani ruszyli z wielkim impetem i już w 5 min. **Barański** po ładnym przeboju zdobył pierwszą bramkę. W 17 min. wynik podwyższa — **Piechula.** Do końca pierwszej połowy wyraźna przewaga Budowlanych.

Po zmianie stron gra wyrównana i Górnicy częściej niepokoją Janika. W 60 min. **Piechaczek** strzela trzecią bramkę z podania Barańskiego, a w dwie minuty później Górnik uzyskuje jedyną bramkę zdobytą przez **Warzechę.**

CWKS Legia–Zw. Warta 2:0 (0:0)

POZNAŃ (tel. wł.). Rozegrany w Poznaniu ligowy mecz piłkarski pomiędzy Legią a poznańskim Związkowcem **zakończył się zwycięstwem drużyny warszawskiej w stosunku 2:0.** Po dobrym meczu, jaki zademonstrowała w ubiegły czwartek drużyna poznańska w spotkaniu z Kolejarzem — wczorajsze spotkanie zagrała ona słabo, nie przedstawiając zwłaszcza w ataku groźnego przeciwnika dla gości warszawskich.

Drużyna wojskowych zwyciężyła zasłużenie, będąc zespołem lepszym a przede wszystkim szybszym. Niepotrzebnie tylko goście grali zbyt ostro, uciekając się do brzydkich fauli. Najlepszą ich linią była pomoc, oraz Serafin w obronie i Górski w ataku.

Pierwszą bramkę uzyskuje Legia **z „samobójczego" strzału pomocnika drużyny poznańskiej — Cyblińskiego,** który ostro strzeloną piłkę przez Górskiego skierowuje w górny róg bramki nie do obrony. Drugą bramkę zdobywa **Sąsiadek** po dośrodkowaniu Wojciechowskiego silnym strzałem, którego Krystkowiak nie był w stanie odparować.

Mecz na ogół nie był ciekawy, gdyż Związkowiec ograniczał się raczej do defensywy, nie przeprowadzając groźniejszych ataków. Dobrze wprawdzie grała linia pomocy, ale atak grał zupełnie słabo.

Sędziował p. Frączyk z Tarnowa bardzo dobrze. Widzów 8 tys.

Burzliwy mecz w Warszawie

Kolejarz wygrał z Unią Ruchem 3:1 (2:1)

WARSZAWA (tel. wł.) W Warszawie miejscowy Kolejarz pokonał leadera ligi, Unię Ruch 3:1 (2:1) po ładnej i na dobrym poziomie stojącej grze.

Kolejarze mieli zwłaszcza w pierwszej połowie zdecydowaną przewagę, **a dobrze grający atak często gościł pod bramką chorzowian, strzelając często i celnie.** Doskonale wypadł w Kolejarzu **Wesołowski oraz Popiołek.**

W drużynie Unii-Ruchu, która nie wytrzymała spotkania kondycyjnie, **jdynie Cebula zadowolił a linia** ataku miała dobre i bardzo słabe okresy. Cieślik, który miał kilka dobrych zagrań — naogół nie zachwycił.

Mecz ten mimo dobrego poziomu, miał te złe strony, że **roiło się w nim od zajść a nawet awantur pomiędzy zawodnikami.** Na skutek ostrej gry został już w 3-ciej minucie gry **zniesiony z boiska Brzozowski a w 25 minucie po pauzie, sędzia usunął z boiska Łącza z Kolejarza i Gebura z Unii,** za obustronne faulowanie się i słowną wzajemną obrazę.

Bramki dla Kolejarza uzyskali: **Łącz z rzutu karnego oraz Popiołek.** Dla Unii — jedną bramkę zdobył w tym okresie **Przecherka.**

Trzecią bramkę dla Kolejarza warszawskiego zdobył **Wesołowski,** przy ogromnym aplauzie 10-cio tysięcznej publiczności.

Sędziował energicznie **Przybysz z Bydgoszczy.**

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: Toliński, Borek i archiwum „Piłkarza".

Z meczu Gwardia-Kolejarz



Cisowski, który po dłuższej przerwie znów zagrał w barwach Gwardii był jednym z najniebezpieczniejszych napastników. Na zdjęciu widzimy go podczas pojedynku z Tarką.

Smoczyk pokonany w Łodzi

W rozegranym w Łodzi trójmeczu żużlowym o mistrzostwo pierwszej ligi **sensacją była dwukrotna porażka niepokonanego dotąd mistrza żużlowego Smoczyka, który dwukrotnie przegrał z Kołeczkiem.**

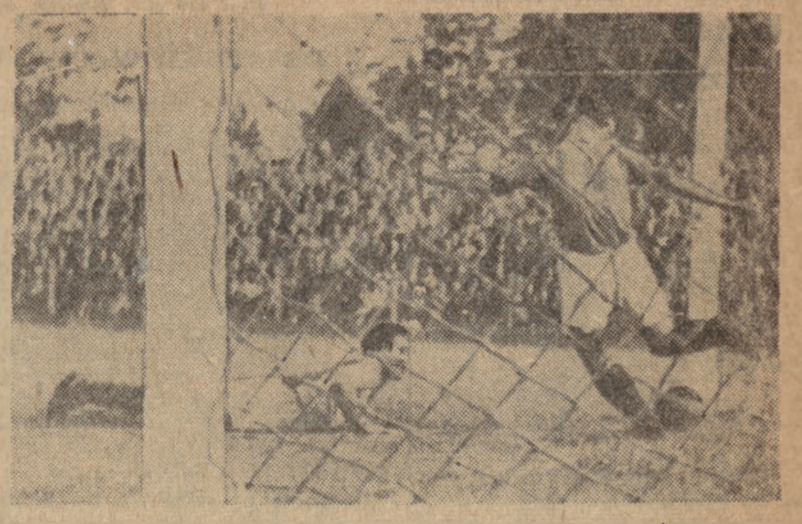
W biegu rewanżowym Smoczyk wywrócił się, doznając złamania obojczyka. Trójmecz przyniósł zwycięstwo Ogniwu Łódź 37 pkt. przed CWKS Warszawa 34 pkt. i Ogniwem Bytom 32 pkt.

Dobre wyniki lekkoatletek

W rozegranych w niedzielę w Warszawie eliminacjach lekkoatletycznych przed meczem z Czechosłowacją **uzyskano szereg dobrych wyników.** Na szczególnie dobrym poziomie stały eliminacje w skoku w dal kobiet, w którym zwyciężyła **Moderówna** — 5,52 przed Gburkówną 5,51 i Gębolisówną 5.41.

W dysku **Dobrzańska** uzyskała 39,30 przed Końkówną 34,51.

Sobkowiak wybija piłkę z linii bramkowej



Gorąco było nieraz pod bramką Kolejarza, podczas wczorajszego meczu z Gwardią. Na zdjęciu Sobkowiak wybija piłkę z linii bramkowej po efektownej lecz nieskutecznej paradzie Wróblewskiego.

Gwardia–Kolejarz 2:1

(Dokończenie ze str. 1)

„kolejarze" pułapkami ofsidowymi, a strzał Cisowskiego broni ładnie Wróblewski. **Kohut ma doskonałą okazję do wyrównania, ale zwleka z oddaniem strzału i traci piłkę.**



Wreszcie w 32 min. jedna z pułapek ofsidowych nie udaje się — **Gracz wychodzi z piłką i po krótkim biegu płaskim celnym strzałem w przeciwny róg wyrównuje.**

Notujemy jeszcze przed przerwą strzał Kohuta, obroniony przez Wróblewskiego, oraz **rzadko na boiskach piłkarskich oglądaną interwencję bramkarską** Jurowicza — **głową na polu karnym.**

Po zmianie pól Wróblewski już w 2 min. broni w ciężkiej sytuacji, poczym na kilka minut gra przenosi się na połowę gospodarzy.

W 10 min. znowu Wróblewski likwiduje z trudem szybki atak Gwardii, a w następnym momencie Szczurek marnuje doskonałą okazję do podwyższenia wyniku.

W 18 min. pułapka ofsidowa kończy się szybkim przebojem Gracza i strzałem z kilku kroków... w aut. Na odmianę Mordarski w dogodnej sytuacji przenosi głową nad poprzeczką — strzał Mamonia broni Wróblewski i Kolejarz przechodzi na kilka minut do ofensywy. W 26 min. jest gorąco pod bramką Gwardii, ale plątającą się pod nogami napastników Kolejarza piłki nie ma kto dobić. Dwukrotnie piękne ataki Kolejarza kończą się pięknymi strzałami Kołtuniaka, a potem Anioły o centymery od celu. **Niespodziewanie wyrywa się z piłką Cisowski, podaje krótko do Gracza, który strzela ostro i Gwardia prowadzi 2:1.**

Końcowe minuty należą znowu do Kolejarza, ale jedyny groźny strzał Anioły broni Jurowicz.

Sędziował p. **Orliński z Katowic.**

Porażka mistrza Polski w koszykówce

W czasie rozgrywanych w Łodzi spotkań o puchar PZKS w koszykówce, **mistrz Polski — Spójnia, doznała niespodziewanej porażki przegrywając ze Związkowcem Łódź 30:37.**

W Poznaniu Kolejarz Poznań pokonał Kolejarza Gniezno 65:14, a Związkowiec-Warta wygrał z Kolejarzem Ostrów 30:20.

Druga runda rozgrywek o Puchar Polski

PRASA SPORTOWA — KS BŁĘKITNI 4:1 (4:1)

Koło sportowe prasy krakowskiej przeszło do trzeciej rundy bijąc we wczorajszym spotkaniu o Puchar Polski **silną drużynę Błękitnych 4:1.**

Dziennikarze zabezpieczyli sobie już w pierwszej połowie meczu wynik spotkania, grając szybko i zarazem skutecznie. **Zdobyli oni bramki przez Trojana 2, Worytkiewicza i Stoczkiewicza po jednej.** Dla Błękitnych jedyną bramkę zdobył prawy łącznik.

Doskonale zagrała linia pomocy ze stoperem **Dawidowiczem i Pokliłem** na czele i środkowy napastnik **Trojan.** U „Błękitnych" dobry był lewy łącznik i obaj obrońcy. Sędziował bardzo dobrze **p. Kobiałka.**

Na marginesie tego spotkania zauważyć należy, — że kto jak kto — ale Studium W. F., na którego boisku mecz ten rozegrano — mogłoby przyprowadzić do porządku swe boisko. Wysoka trawa, krzaki, doły i kamienie, nie świadczą zbyt dobrze o przyszłych nauczycielach wychowania fizycznego, którzy nawet swego „warsztatu pracy" nie potrafili uporządkować.

*

Poniżej podajemy wyniki ciekawszych spotkań pucharowych:

Ogn. Kraków rez. I — Gwardia Kr. rez. I 6:3 (2:2)

Ogn. Kraków rez. II — Gwardia Krak. rez. II 1:2 (1:0)

Ogn. Kraków rez. III — Związk. Kraków rez. 1:2 (0:2)

Koło sp. nr 3 Drukarz — KS Błękitni Krak. 8:1 (5:0)

Gwardia Kraków rez. IV — Ogn. Kraków rez. IV 2:1 (1:1)

Gwardia Krak. jun. — Legia Krak. jun. 6:0 (5:0)

KS Ognisko Krak. — Koszykarze Gwardia Krak. 4:2 (3:1)

Koło sport. Garbarnia I — Związk. Krak. rez. 3:2

Związk. Krak. III — Koło sp. nr 3 Gwardia 2B 3:0 v. o.

Koło sp. nr. 4 ZS Gwardia 2B — Związk. Krak. XII 5:2

Warszt. Elektr. PKP Krak. — Kolejarz Krak. II 4:2

Włókn. Korona — Kolejarz. Krak. 1:0

Ogn. Tramwaj 2B — Ogn. Gazownia 7:0

Unia Nadwiślan II — Ogn. Kraków XV 3:0 (4:0)

Ogn. Tramwaj — Unia Grobla II 10:3 (6:3)

Spójnia Krak. III — Państw. Lic. Adm. Handl. 3:0 v. o.

Koło sp. Spójnia PMT — Lic. Telekom. Krak. 3:0 v. o.

Koło sp. nr. 7 ZS Gwardia — Stud. W. F. Krak. 7:1 (5:1)

Kol. Prokocim I — LZS Łagiewianka II 3:0 v. o.

Kol. Prokocim I — LZS Orzeł Piaski W. 6:1 (1:0)

Bieżanów Oryza — LZS Bież. Kolumnanka 5:4 (1:3)

LZS Bieżanowianka I — LZS Kaim Bieżanów 5:0 (1:0)

LZS Czarnochowice — LZS Bież. Kościelanka 3:0 v. o.

Podokręg tarnowski.

Wola Rzędzińska — LZS Rzędzianka 0:4 (0:0)

LZS Gumniska I — LZS Gumniska II 8:3 (3:3)

WOP — OZT 1:2 (0:1)

Ogn. Tarnów I — Ogn. Tarnów II 3:0 (0:0)

LZS Czyż — LZS Pawęzów 3:0 v. o.

Gimn. III — Gimn. I 7:0 (2:0)

O MISTRZOSTWO JUNIORÓW KOZPN

Grupa 1. Kolejarz Płaszów—LZS Bieżanowianka 3:1 (2:0), Związkowiec Kraków — Włókniarz Korona 1:0 (0:0).

Grupa 2. Budowlani Skawina — Unia Krowodrza 0:3, Ogniwo Kraków 2 — Unia Borek 5:1 (1:1).

Grupa 3. Górnik Wieliczka — Kolejarz Kraków 5:2 (3:0), Ogniwo Kraków 3 — Start Wola Duchacka 5:0 (2:0), Gwardia Kraków—Spójnia Kraków 8:0 (4:0).

GŁUCHONIEMI: ŁÓDŹ — KRAKÓW 4:2 (1:1)

W Krakowie zostało rozegrane spotkanie o mistrzostwo Polski w piłce nożnej głuchoniemych. Po ładnej grze zwyciężyli goście z Łodzi, grając szczególnie dobrze, do przerwy.

Derby krakowskie
w oczach karykaturzysty

NIEZADOWLONY KIBIC



— Hurra! Wygrałeś milion złotych na loterii szczęśliwcze!
— I co mi z tego? Wolałbym, żeby wygrało Ogniwo z Gwardią bodaj 1:0.

TO NIE BUMELANCI...



Rys. Mrożek

— Co się dzieje? Proszę o spokój!
— To tylko — panie dyrektorze — dyskusje pomeczowe kolegów, po zwycięstwie Gwardii nad Ogniwem.

SPEAKER Z FANTAZJĄ



Rys. Olszak

...i w tej właśnie chwili, silny strzał Różankowskiego — proszę państwa — odbił się od... poprzeczki!

Zakusy dolara
na sportowców demokracji ludowej

Przez dwa lata nakłaniali pewni „działacze sportowi" krajów zachodnich. niektórych znanych międzynarodowych piłkarzy i sportowców z krajów demokracji ludowej przez kuszące oferty pieniężne do opuszczenia swej ojczyzny by mówić po tym o „ucieczce" tych gwiazd i podburzać przeciw demokracjom ludowym. Przykładem na to jest zespół piłkarski złożony z zawodników czeskich i węgierskich, którzy ulegli pokusie dolara i którzy pod wodzą uciekiniera, byłego czechosłowackiego kapitana związkowego Daucika występują obecnie jako wędrowny cyrk piłkarski.

Działacze ci owładnęli też kilkoma zespołami włoskimi, które ozdobiły się wieloma gwiazdami piłkarskimi z różnych krajów Europy, głównie północy.

Za oceanem posunięto się nawet dalej. Niektóre państwa występują z FIFA by bez ograniczeń móc kaperować zawodników jak np. Kolumbia.

Opinia sportowa nie zwracała na te „machinacje" należytej uwagi. Dopiero gdy zakusy dolara skierowały się na znanych angielskich zawodników, zapanowało ogólne podniecenie. Specjalnie sprawiła to ucieczka reprezentacyjnego zawodnika Anglii Franklina Neill i jego kolegi klubowego Mounforda. W międzyczasie skaperowano dalszych zawodników a przed paroma tygodniami nakłoniono do przeniesienia się za ocean lewoskrzydłowego narodowej jedenastki szkockiej Bobby Flavell'a.

Także i kluby zachodnio-niemieckie. popierane przez kapitał amerykański, maczają w tym swe palce. Niedawno zakupiono całą jedenastkę z Drezna, którą zamierza się osiedlić w zachodnich Niemczech i zaliczyć do najwyższej klasy piłkarskiej, mimo, że w myśl przepisów nie jest do dozwolone. Dla posiadaczy dolarów nie ma jednak rzeczy niedozwolonych. Mówi się przy tym o **„ucieczce z uciskanych wschodnich Niemiec"**.

Ostatnio próby kaperowania skierowano na zawodników austriackich, którym obiecuje się ogromne sumy za przeniesienie się do Niemiec Zachodnich, Włoch, czy też do Ameryki.

Zrozumiałym jest, że zawodnicy, którzy nie widzą nic poza dolarami, mogą ulec takim ofertom, ale muszą oni pamiętać, że przez taki krok dyskwalifikują siebie jako sportowców!

Dolar pragnie zniszczyć wszelki porządek i wszelką moralność. nie powstrzymują go najgorsze postępki — ale skutki jego działania poznają ci, którzy mu ulegli, niestety dopiero wówczas gdy się z nim bezpośrednio zetkną. — nawet gdy wpierw na skutek zakłamanej propagandy zdaje im się, że osiągną przez to jakieś korzyści. (Lesz)

Pogwarki starego kibica

— No i cóż panie Krzykalski?... Jakoś pańskie horoskopy odnośnie meczu Gwardii z Ogniwem zawiodły. Był i czerwiec i pełny skład Ogniwa i doświadczenia, wyniesione z meczu z Włókniarzem, w którym strzelano dużo i celnie, a mimo to „gwardziści" zwyciężyli...

— Ha, cóż robić! Nigdy jeszcze żaden kibic, chociażby tak jak ja chodził przez dwadzieścia parę lat na mecze, nie powie na „sto dwa" jaki będzie wynik pojedynku dwóch najstarszych drużyn krakowskich.

— Ale pan przecież stale twierdził, że czecrwiec „nieleży" Gwardii i jeszcze nigdy nie zdarzyło się, by „czerwoni w tym miesiącu zwyciężyli.

— Zgadza się! Jeszcze nigdy nie wygrała w czerwcu... Wisła, ale tradycja meczów Gwardii z Ogniwem jest młoda. Liczy bowiem dopiero rok! Tak więc to, co się nie udało Wiśle przez czterdzieści lat, udało się już w pierwszym roku Gwardii. Pech został przełamany. Przypomina pan sobie również, że dawna Wisła walczyła przez przeszło dwadzieścia lat o tytuł mistrza Polski i zawsze zły los pozbawiał ją tego tytułu. Ruch, Cracovia, Polonia czy Warta zabierali jej niemal sprzed nosa upragniony tytuł, mimo, że Wisła nie była gorsza od mistrzowskiej drużyny.

Aż dopiero gdy Wisła złączyła się z Gwardią, która objęła nad nią opiekę, „czerwoni" zdobyli tytuł mistrzowski. Od tej chwili znikły wszystkie „czary", przełamano złą passę, zarówno jeśli idzie o zdobycie tytułu mistrzowskiego, jak i o spotkania z Cracovią. Za kilka lat, po obserwacji spotkań Gwardii z Ogniwem będziemy może mogli stworzyć nowe teorie odnośnie tych spotkań, które wciąż trzymają w napięciu wszystkich sympatyków piłkarstwa tak w Krakowie, jak i w całej Polsce, i które nie tracą nic ze swego uroku, nawet chociażby dwie najlepsze drużyny krakowskie grały nienadzwyczajnie.

— Powiedział pan dwie najlepsze drużyny krakowskie. A przecież mamy w Krakowie wcale nie gorszą od „białoczerwonych" czy „czerwonych", jedenastkę Związkowca. Czyżbyś pan o niej zapomniał?...

— Bynajmniej. Nie zapomniałem i chciałbym ją stale widzieć w czołówce ligowej, a w jednej z najbliższych naszych pogwarek podam panu kilka ciekawostek dotyczących piłkarzy z Ludwinowa. A mam ich sporo...

— Chętnie posłucham, — panie Krzykalski. Zawsze to miło dowiedzieć się czegoś ciekawego od takiego kibica jak pan.

— No, no, bez pochlebstw. Nie jestem Kądziołka, by mnie pan brał na gładkie słówka. A zatem do widzenia... (KIKS)

Migawki z meczu rywali krakowskich

Same zawody nie stały na wysokim poziomie, godnym dwóch mistrzów — takie zdanie słyszało się ogólnie po zwodach. Słusznie! Musimy jednak przyjąć, że obu zespołom chodziło przede wszystkim o zdobycie dwu punktów najprostszymi sposobami i zabezpieczenie sobie tej zdobyczy. Taktyczna gra stosowana przez „czerwonych", była słuszną, tymbardziej — że forma obu zespołów w roku bieżącym — nie zachwyca.

O

Jak należy grać na pozycji środkowego pomocnika pokazał nam na meczu Gwardia-Ogniwo, zawodnik Gwardii Szczurek. Jego celowe podana do nogi współgracza, zasilanie piłkami całego ataku. spokój w grze, techniczne opanowanie piłki i doskonałe ustawianie się, wzbudzały podziw znawców piłkarstwa.

O

Nie wszystkim zawodnikom w Polsce odpowiada sposób gry, jaki obecnie wprowadzony został w Polsce, tzn. system „WM". Dowód tego, a względnie jego skutki, odczuwa wyraźnie na swej grze, dotychczasowa podpora białoczerwonych i środkowy pomocnik Parpan. Nauczony dawniej hasać po całym prawie boisku, grać ofensywnie, rozbijać i konstruować ataki — obecnie skazany na ograniczony skrawek pola i przedpola karnego, czuje się jakby zamknięty w tej ciasnocie i potrzeba dopiero 85 minut, by Parpan zaczął grać i podawać dokładnie.

O

Po raz pierwzy w Krakowie, zastosował Jurowicz inną aniżeli dotychczas taktykę gry w bramce. Mianowicie od pierwszych minut grał on na całym polu karnym, tj. wybiegał do piłek, wyłapywał dośrodkowania, nie na polu bramkowym, lecz na polu karnym a nawet daleko na przedpolu. System ten, często (ale nie za często) skuteczny, przejął Jurowicz od świetnego bramkarza węgierskiego Grositsa, który stosował go na meczu Węgry—Polska w Warszawie.

Zastosowany przez Jurowicza system, uchronił go w pierwszych piętnastu minutach od utraty conajmniej jednej bramki, gdy zlikwidował przebój Różankowskiego oraz długie podanie Bobuli.

O

Gdy Gwardia wykończy całkowicie miejsca stojące, oraz — jak zapowiadają wtajemniczeni — powiększy trybunę do 6 tys. miejsc siedzących, **stadion Gwardii będzie największym nie tylko w Krakowie, ale jednym z największych w Polsce, na którym będzie można śmiało pomieścić do 50 tys. widzów.** Wówczas Kraków będzie mógł mieć poważne pretensje do zorganizowania meczu międzypaństwowego. Oby to nastąpiło jak najprędzej.

O

Niezadowoleni „kibice" białoczerwonych nie powinni się martwić. Nie pierwsza to i nie ostatnia porażka. W rezultacie dotychczasowych spotkań tych dwu rywali, białoczerwoni mają jeszcze o jedno zwycięstwo więcej. A przecież grają jeszcze rewanż, który... może wygrają.

Chr.

To was zaciekawi...

MOSKWA. Na zawodach lekkoatletycznych rozegranych ostatnio w Moskwie uzyskano szereg godnych uwagi wyników. **Sucharew** uzyskał w biegu na 100 m czas 10,6 sek., a na 200 m — 22,1 sek. Wanin wygrał biegi długodystansowe i na 5000 m miał czas 14,50 min., a na 10 tys. m 30,58 min.

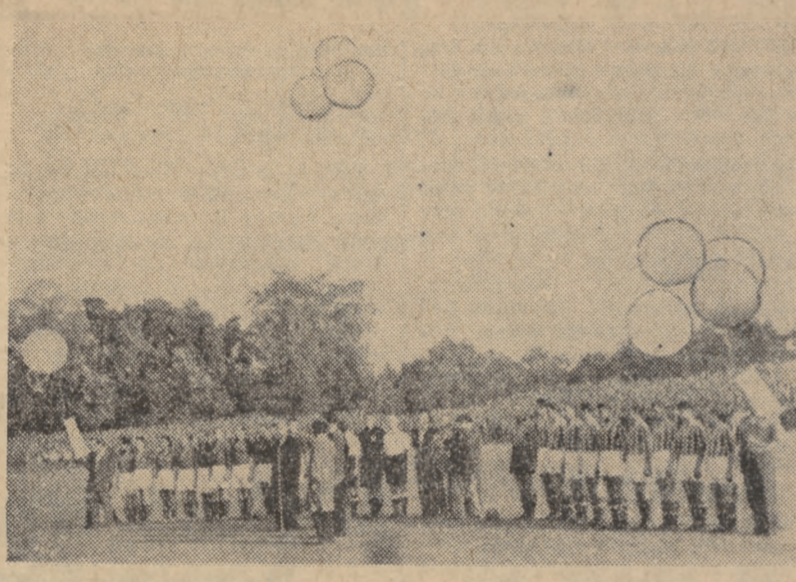
*

Luxemburg przegrał na własnym boisku z rezerwową reprezentacją Francji w stosunku 0:1.

*

W swoim tourné po Szwecji, angielska drużyna Middlesbrough doznała porażki od Malmoe FF 1:3.

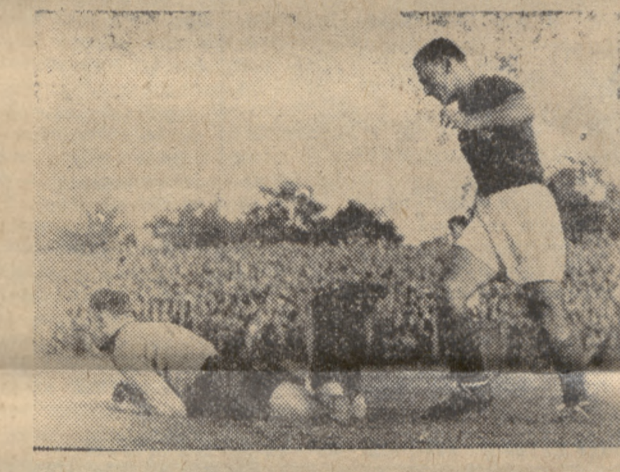
Z meczu Gwardia — Ogniwo



Przed meczem Gwardia — Ogniwo, po przemówieniu delegata woj. Komitetu Obrońców Pokoju, wypuszczono wiązki balonów z makietą gołębia pokoju i hasłami pokojowymi.



Moment wypuszczenia baloników przez kapitana Ogniwa, T. Parpana.



Bramkarz Ogniwa Hymczak, był więcej zatrudniony od swego vis a vis. Widzimy go jak zabiera piłkę sprzed nóg Gracza.



Mordarski był najaktywniejszym napastnikiem Gwardii. Na zdjęciu — obrońca Ogniwa Glimas udaremnia przebój Gwardzisty, odbierając mu piłkę.



Stoper Ogniwa — Parpan nie odstępował ani na chwilę środkowego napastnika — Gwardii Kohuta. zabierając mu każdą górną piłkę Na wynik pojedynku, czeka w bramce Hymczak.



W przedmeczu juniorów, Ogniwo pokonało Gwardię 3:1. Na zdjęciu moment pod bramką Gwardii i klasyczny podskok młodziutkiego obrońcy — Gwardii, do piłki.

Redakcja Kraków Wielopole 1 III p — Tel centrala 546-34 Dział sportowy tel. 548-68 Redaktor naczelny przyjmuje od godz 11 30 12 30
Wydawca Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa" w Krakowie. Wiślna 2. I p — Tel 558.62. — Kolportaż 544-79.
Biuro ogłoszeń Starowiślna 4. Tel. 535-60. — Państw. Krak. Zakłady Graficzne, Kraków, Wielopole 1. M—I—22019